

Tydzień Szkół Katolickich

Rozpoczął się Tydzień Szkół Katolickich w USA. Jest to apel do wszystkich katolików – pomagajmy szkołom katolickim bo są one prawdziwym skarbem Kościoła i całego społeczeństwa. Podobną zachętę wyraża Konferencja Episkopatu USA, przypominając, że szkoły katolickie to jedna z ważniejszych misji dla współczesnego Kościoła.

Jezus Chrystus był i jest nauczycielem. Uczył nas, jak modlić się do „Ojca naszego” i dążyć do przebaczenia, czerpiąc ze źródła wszelkiego miłosierdzia. Chrystus sam siebie określa, że jest Drogą, Prawdą i Życiem. Dlatego też nauczanie jest istotną i integralną częścią życia Kościoła katolickiego. Na podobieństwo Jezusa, mamy uczyć, tak jak On nauczał. Taką misję prowadzą szkoły katolickie. Wspomagają rodziców w nauczaniu i wychowaniu w duchu chrześcijańskim.

Jego Świątobliwość Papież Benedykt XVI w przemówieniu do Wspólnoty Wychowania Katolickiego na Katolickim Uniwersytecie Ameryki w dniu 17 kwietnia 2008 r., stwierdził: „Wychowanie jest integralną częścią misji Kościoła do głoszenia Dobrej Nowiny. Przede wszystkim każda katolicka instytucja jest miejscem spotkania Boga żywego, który w Jezusie Chrystusie objawia swą przeobrażającą miłość i prawdę”.

Kościół Katolicki w Stanach Zjednoczonych zawsze stawiał sobie za cel ewangelizację poprzez katolickie nauczanie. Wybitne postaci, jak na przykład święta Elżbieta Anna Seton, z wielką wytrwałością i dalekowzrocznością, kładły podwaliny pod to, co jest dzisiaj znaczącą siecią szkół parafialnych.

Biskup Rosazza napisał kiedyś wspomnienie o Marion Hepburn Grant, siostrze Catherine Hepburn. Marion zwierzyła się mu, że jako działaczka społeczności protestanckiej, długo uważała, że szkoły katolickie tworzyły podziały w społeczeństwie. Ale po jakimś czasie, gdy zaczęła się baczniej przyglądać działalności

szkół katolickich, napisała artykuł w „Hartford Curant” zatytułowany „Jestem nawróconą bigotką”. W tym artykule chwaliła szkoły katolickie z trzech powodów: za wypracowywanie w uczniach wartości moralnych, za doskonałe wykształcenie osiągnięte kosztem jednej trzeciej kosztów edukacji publicznej, oraz za skuteczną edukację i formację osób, które żyją na granicy ubóstwa. „Byłem dumny, że doszła sama do takiego wniosku i potrafiła wskazać ogółowi społeczeństwa wartość szkół katolickich” – stwierdził biskup Rosazza.

Innym sukcesem edukacji katolickiej jest fakt, że w tych szkołach jest niższy procent uczniów, którzy nie kończą edukacji (3,4%) niż w szkołach publicznych (14,4%) oraz innych szkołach prywatnych (11,9%). Ekspertyza sporządzona przez Harvard University w roku 2008 r. wskazuje, że wyniki uczniów szkół katolickich były lepsze niż innych uczniów w wielu dziedzinach, szczególnie na polu zaangażowania obywatelskiego i wolontariatu, na polu wiedzy społecznej oraz tolerancji i szacunku dla poglądów różnych od ich własnych. Te badania położyły kres często powtarzanym pogłoskom o tym, że uczniowie szkół katolickich są wykształceni tylko na polu wiary.

Obchodząc Tydzień Szkół Katolickich zrobmy wszystko, co jest możliwe, aby wspierać katolickie szkoły i instytucje edukacyjne prowadzone przez Kościół. Na terenie Greenpointu zaangażujmy się w pomoc Akademii Katolickiej Św. Stanisława Kostki. Będzie się ona rozwijała, gdy będą w niej dzieci. A dzieci będą się lepiej uczyły, gdy będzie ich więcej.



Katolicka Akademia św. Stanisława Kostki na Greenpoincie.

Katolicka Akademia Św. Stanisława Kostki służy pomocą rodzicom w wychowaniu ich dzieci i w uczeniu ich podstawowych zasad moralnych i społecznych. Dzieci są naszą przyszłością i nie można oszczędzać na ich wychowaniu. Czy dziesięć dolarów dziennie – bo tyle wynosi opłata roczna za dziecko w szkole katolickiej – to wygórowana suma za dobre wykształcenie i wychowanie?

Nieprawdą jest, że dzieci po szkole katolickiej mają trudności z dostaniem się do lepszych szkół. Wprost przeciwnie, mają lepiej rozwinięty światopogląd, rozumieją znaczenie wartości naturalnych, a to jest kluczem do dalszej nauki w lepszej szkole. Nieprawdą jest, że szkoła katolicka odbiega poziomem od szkół publicznych. Wprost przeciwnie – dzieci „od świętego Stanisława” uzyskują lepsze wyniki podczas wszystkich testów stanowych i federalnych, i to bez specjalnego przygotowywania się do pisania testów, jak to ma miejsce w szkołach publicznych.

Wspierajmy ostatnią szkołę katolicką w naszym sąsiedztwie, która jest bastionem wiedzy i szacunku dla prawdziwych wartości. Jeżeli byłeś jej uczniem, okaż to wdzięcznym sercem. Jeżeli nigdy nie chodziłeś do szkoły kato-

lickiej, to może teraz jest czas, aby w jakiejś formie dopomóc placówce, która pielęgnuje prawdziwe wartości. Jeżeli mieszkasz w sąsiedztwie, dowiedz się w jaki sposób możesz jej pomóc – swoim talentem, swoim czasem, znajomościami czy finansowo... Sposobów jest wiele. Zainteresuj się tym, co dzieje się w szkole. Mów o niej prawdę, czyli bądź pozytywny w swoich wypowiedziach o Akademii Św. Stanisława Kostki, bądź dobrym „advokatem” i zachęcaj innych do korzystania z tej szkoły. Wspieraj ją.

Katolicka Akademia Św. Stanisława Kostki kształcąca dzieci od trzech lat do ósmej klasy jest ważną częścią naszej dzielnicy i stanowi o jej wartości. Dlatego wszyscy powinniśmy o nią zadbać.

Chrystus uczył Prawdy, Miłości, Dobra. Szkoła katolicka uczy tego samego. Skorzystaj z okazji, by nauka Chrystusa była kontynuowana dzięki Tobie i Twojej pomocy.

Więcej informacji o Katolickiej Akademii Św. Stanisława Kostki uzyskasz na jej stronie internetowej: <http://www.ststansacademy.org/>